



Nazwy śmierci i okoliczności zgonu w wypowiedziach prasowych od XVII do początków XIX wieku*

Magdalena Pietrzak

Uniwersytet Łódzki

ORCID: 0000-0002-2136-356X

Names of Death and Circumstances of Death in Press Statements from the 17th to the Early 19th Century

ABSTRACT: The subject of analysis is the names of death and circumstances of death extracted from the press from the 17th to the 19th century (from statements that can be classified into the common category of death notifications). Both vocabulary (including word compounds) directly naming the phenomenon of death and dying and substitute terms not directly referring to such experiences, were collected. The purpose of the article is, on the one hand, to indicate general naming preferences (lexical diversity,

direct naming vocabulary vs. substitute vocabulary) and, on the other hand, to determine the extent to which the connections to the lexis of interest are fixed. The analysis showed that the group of terms directly naming death is formed by lexemes and word compounds belonging to the basic lexical resource of Polish. From the beginning of press coverage of death, the circumstances of death are noted: the time and place of death, the cause, the circumstances of dying (including the preparation for one's own passing).

KEYWORDS: names of death; names of circumstances of death; notification of death; Polish press of the 17th to 19th century.

CONFLICT OF INTERESTS STATEMENT: The author declares that there were no conflicts of interest in this study.

AUTHOR'S CONTRIBUTION: The author assumes sole responsibility for: preparing the research concept of the article, the way it is presented, developing the method, collecting and analyzing data, formulating conclusions, and editing the final version of the manuscript.

* Tekst ogłoszony podczas konferencji naukowej dedykowanej pamięci Profesora Bogdana Walczaka, zatytułowanej *Kulturowe aspekty ewolucji języka. Słowa i słowniki*, która odbyła się w Wągrowcu w dniach 14–16 listopada 2023 roku.



Doświadczenie śmierci jest faktem powszechnym, towarzyszącym człowiekowi od początków jego egzystencji na Ziemi. Stąd też leksyka nazywająca śmierć i proces umierania należy do najstarszej warstwy słownictwa, w tym także polskiego. Wielokrotnie też ta warstwa leksykalna była przedmiotem analiz językoznawczych dokonywanych z różnych perspektyw, przy użyciu wielu metod badawczych i na zróżnicowanych (stylistycznie i gatunkowo) podstawach materiałowych¹. W niniejszym opracowaniu przedmiotem analiz uczyniono określenia śmierci i leksykę opisującą okoliczności zgonu wyekscerpowane z tekstów prasowych pochodzących od połowy XVII do lat 30. XIX wieku. Prasę XVII-wieczną egzemplifikuje „Merkuriusz Polski”² – powszechnie uznawany za pierwszą polską gazetę (dalej: MP, rocznik 1661), XVIII-wieczną reprezentują dwa tytuły „Kurier Polski” (dalej: Kur.Pol., roczniki 1730-1732, 1748) i „Gazeta Warszawska” (dalej: GW, roczniki 1775-1777), a prasę początków XIX wieku ilustruje „Kurier Warszawski” (dalej Kur.War., wybrane numery z roczników 1821, 1823, 1826). Wyznaczenie górnej granicy ekscerpcji materiału XIX-wiecznego na roku 1830 ma swoje uzasadnienie w periodyzacji historii prasy polskiej [zob. Łojek 1976: 69-81] oraz jest spójne z wcześniej przeprowadzonymi badaniami [Pietrzak 2023].

Teksty, które stanowią podstawę materiałową analiz, można zakwalifikować do wspólnej kategorii powiadomień o śmierci. Trudno bowiem w odniesieniu do tych wypowiedzi używać określeń gatunkowych, gdyż takowe, przynajmniej do połowy XIX wieku, jeszcze nie funkcjonowały. Prymarnym celem analizowanych tekstów było zawiadomienie o śmierci osoby, niekiedy przybliżenie okoliczności śmierci (zwłaszcza w prasie XVIII-wiecznej) oraz przedstawienie zmarłego, przypomnienie zasług, oddanie szacunku. Zespół tych illokucji realizują wypowiedzi przypisane do gatunków nekrografii (nekrolog, wspomnienie pośmiertne) oraz biografistyki (sylwetka). Teksty o tematyce tanatologicznej stanowiły częste źródło pozyskiwania materiału leksykalnego z interesującego nas zakresu znaczeniowego, o czym świadczy bogata literatura poświęcona nekrologom [np. Kolbuszewski 1997; Kaptur 2008; Jakosz 2010] czy inskrypcjom nagrobnym [Marciniak 2008; Steczko 2011]. Należy przy tym zaznaczyć, że odnośne badania oparte na tekstach prasy dawnej nie były, jak dotąd, podejmowane. Stąd też decyżja o uzupełnieniu tej luki badawczej.

1 Najpełniejszą bibliografię opracowań językoznawczych zawiera monografia Włodzimierza Wysoczańskiego [2012].

2 „Merkuriusz Polski” („Merkurjusz Polski, Dzieie wszystkiego świata w sobie zamykający, dla informacyey pospolitey” 1661) – wydawany od 3 stycznia do 22 lipca 1661 roku [zob. Łojek 1976; Ostaszewska 2011].

Jak już wspomniano, przedmiotem ekscerpacji uczyniono określenia nazywające śmierć i umieranie, a zwłaszcza bezpośrednio okoliczności zgonu. Interesować mnie będzie zarówno słownictwo (w tym związki wyrazowe) bezpośrednio nazywające zjawisko śmierci i umierania, jak i określenia zastępcze, nie wprost odnoszące się do tego rodzaju doświadczeń. Celem badań jest z jednej strony wskazanie ogólnych preferencji nazewniczych (zróżnicowanie leksykalne, słownictwo bezpośrednio nazywające a słownictwo zastępcze), a z drugiej – określenie stopnia spetryfikowania połączeń z interesującą nas leksyką. Opracowanie stanowi uzupełnienie i dopełnienie podjętych już badań poświęconych genezie wypowiedzi powiadamiających o śmierci [Pietrzak 2023] oraz sylwetce jako gatunkowi dawnej prasy [Pietrzak 2021; 2022].

1. Prasa XVII-wieczna

W MP odnotowano zaledwie siedem wiadomości powiadamiających o śmierci. Leksemami wprost nazywanymi śmierć są: czasownik *umrzeć*³ (użyty w 3. os. l. poj.): „**umarł**⁴ tu w tych dniach princeps de Valdetaro” [MP: 354], „**umarł** książę de Cambridzie” [MP: 405] oraz rzeczownik *śmierć* obecny w wypowiedziach opisujących następstwa zgonu: „Prędko potym został z jej **śmierci** bardzo żalony ze wszystkim domem i dworem królewskim” [MP: 132], „Po **śmierci** tegoż kardynała” [MP: 259], „Po **śmierci** tedy ojca spadają na nią lenne dobra” [MP: 354]. Do bezpośrednich określeń zaliczyć należy zwrot *zejść śmiercią z tego świata*, wskazujący jednocześnie nagłość zgonu: „W tych dniach zeszedł **nagłą śmiercią z tego świata** [...], książę Frantz Carol Sassen-Lauenburg” [MP: 61]. Choć należy zauważyć, że *verbum zejść*⁵ lub jego derywat *zeście* częściej buduje związek wyrazowy *zejść // ześć z tego świata*: „Królowna księżna de Oranges [...] **z tego świata zesza**” [MP: 132], „Przyszła wiadomość w ten tydzień o **zeszcium z tego świata** jmcj ks. Kosa, biskupa chełmińskiego” [MP: 151], „oznajmił **zeście z tego świata** kardynała Mazariniego” [MP: 258]. Zgon ponadto komunikują **metafory końca** w formie zwrotu *skończyć dni swoje*: „Dopiero doszła nas wiadomość, iż jm. pan Hijacynt Michałowski, krzepicki i kłobucki starosta, die 21. przeszłego miesiąca **dni swoje skończył**” [MP: 272] oraz wyrażenia *ostatni akt życia*: „wszystkim którzy około tego **ostatniego aktu jej życia** byli, dziwować się przyszło” [MP: 132]. Jedno poświadczenie ma wartościujące negatywnie

3 O etymologii leksemów: *umrzeć, zemrzeć, pomrzeć* i ich poświadczeniach w słownikach zob. Steczko [2011: 93].

4 Wszystkie wyróżnienia w cytatach – M.P.

5 Swil. notuje leksem *zejść* tworzący połączenie z wyrażeniem *ze świata* jako równoznaczne ‘umrzeć’.

wyrażenie *straszna przeprawa* [MP: 133], dające się zakwalifikować do metafor obejmujących **śmierć jako podróż** [zob. Krzyżanowska 1999: 56-63].

W MP niewiele jeszcze mówi się o okolicznościach śmierci. Raz mowa była o nagłości zgonu [MP: 61], w innym cytacie kurier wspominał o postawie umierającej księżnej i jej przygotowaniu na odejście, co werbalizują formy przysłówkowe *nietrwożliwie, z rekolekcyją*⁶: „Księżna de Oranges [...] tak **nietrwożliwie** i z taką **rekolekcyją** z tego świata zesła” [MP: 132]. W trzech wiadomościach podany został czas zgonu, czego wykładnikiem są określenia temporalne przynoszące różny stopień uszczegółowienia, od ogólnego wskazania przysłówkiem anaforycznym [Grzegorzczkowska 2001: 143]: *w tych dniach* [MP: 61], po wskazanie daty dziennej, a nawet godziny zgonu: „die 21. przeszłego miesiąca dni swoje skończył” [MP: 272], „dnia 3. tegoż [miesiąca] o godzinie pierwszej z południa” [MP: 132].

2. Prasa XVIII-wieczna

W przeciwieństwie do MP, który był co prawda pierwszym czasopismem wydawanym na ziemiach polskich, ale zawierał głównie informacje zagraniczne, to Kur.Pol. i GW publikowały więcej wiadomości krajowych [Łojek 1976: 22]. Wyrażna była przy tym tendencja do informowania o wydarzeniach z życia dworu królewskiego czy też z życia wysokich urzędników państwowych i kościelnych. Tę prawidłowość odzwierciedlają powiadomienia o śmierci oraz opisy uroczystości pogrzebowych.

2.1. Nazwy śmierci

W badanych tekstach grupa leksemów bezpośrednio nazywających śmierć należy do podstawowego rejestru leksemów poświadczonych w słownikach. Najczęściej w tej funkcji występuje rzeczownik *śmierć* stanowiący jednocześnie centrum pola znaczeniowego **ŚMIERĆ**. Rzadko wyraz ten pojawia się samodzielnie (np. „Przyszedł też dzień **śmierci**”⁷; GW 1777, nr 16⁸), częściej występuje w związkach wyrazowych jako składnik zwrotu: *dzwony [tutejszych kościołów] śmierć ogłaszają // potwierdzają* – „**dzwony [...]** ogłaszać zaczęły **śmierć**” [GW 1775, nr 33], „**dzwony** **tutejszych Kościołów** potwierdziły [...] **śmierć**” [GW 1776,

6 *Rekolekcja* (łac.) – ‘skupienie ducha’, za przypisem nr 15, zob. MP: 140.

7 W cytatach zastosowano zasady transliteracji, wprowadzając jednakże pewne uproszczenia, nieistotne dla zrozumienia sensu wypowiedzi, m.in. zastosowano nagłosowe *j*, zrezygnowano z długiego *s*. Zachowano natomiast sposoby wyróżnień (kursywa, rozstrzelenie czcionki) zgodne z tekstem źródłowym.

8 Jeśli gazeta nie numerowała stron lub były niewidoczne na skanie dokumentu, to nie zostały one uwzględnione w sygnaturze cytatu.

nr 46], „**Śmierć** [...] codziennie tu po **Kościółach tutejszych dzwony ogłaszają**” [Kur.Pol. 1730, nr 39: 151] lub wyrażenia: *nagła śmierć* – „**nagłą** prawie **śmiercią** z tym się rozstała światem: ale ta **śmierć nagła**, na gotową trafiła” [GW 1776, nr 46]. Jedno poświadczenie ma rzeczownik *skonanie*: „Aż do **skonania** był przy niey” [GW 1776, nr 99]. Do grupy eksplicytnych określeń śmierci należą czasownik *zejść* oraz rzeczownik *zejście* występujące w połączeniach wyrazowych: *zejść (z tego świata)* oraz *zejście (z tego świata)*: „z tego **zeszła** świata” [Kur.Pol. 1732, nr 149: 247], „**Po zeyściu z tego świata** IMći P. Starosty Grabowieckiego po wszystkich Kościółach tutejszych dzwoniono” [Kur.Pol. 1731, nr 90: 386], „ogłosiły nowinę o **zeyściu z tego świata**” [GW 1776, nr 99].

Do określeń bezpośrednio informujących o śmierci zaliczyć trzeba formuły łacińskie: *fatis cessit* [Kur.Pol. 1730, nr 39: 151; 1732, nr 133: 154] oraz *dessit vivere* [Kur.Pol. 1748, nr 584], *desiit* [sic!], *vivere* [Kur.Pol. 1748, nr 582]. W XVIII-wiecznych tekstach prasowych latynizmy nie należą do rzadkości. Terminologia łacińska obecna była w partiach opisujących okoliczności zgonu. Po łacinie określano nazwy chorób, realiów kościelnych (choćby aktów pobożnych, w tym modlitw) czy nazwy miesięcy.

Kolejną grupę tworzą synonimiczne (zastępcze) określenia śmierci przyjmujące postać związków wyrazowych z innymi **czasownikami ruchu** – *rozstać się (z tym światem)*: „z tym się **rozstała** światem” [GW 1776, nr 46]; *przenieść się (gdzie?)*: „na lepszy tam **przeniósł** się żywot” [GW 1776, nr 19], „na lepszy i wieczny żywot **przeniósł się**” [GW 1775, nr 33], *pospieszyć (po co?)*: „**pospieszył po nagrodę** przykładnych i rzadkich cnot swoich” [GW 1775, nr 33], *pójść (gdzie?)*: „**poszła** tam, gdzie stały cnoce, **wiecznie niezwiędły wieniec od Boga jest zgotowany**” [GW 1776, nr 46]. Jak dowodzą badania Anny Engelking, pojmowanie śmierci „jako przejścia do rzeczywistości o innej jakości niż ta, którą postrzegamy zmysłowo” [Engelking 1984: 120] opiera się na bardzo starych konceptach śmierci powszechnych w starożytności i wśród pierwszych chrześcijan. Tę rzeczywistość zmysłową, z której odchodzi moribund (łac. *morbundus* ‘umierający’), w analizowanym materiale wskazuje leksem *świat* zawsze z zaimkiem wskazującym *ten* (*pożegnać ten świat, rozstać się z tym światem*).

Wśród zastępczych określeń śmierci szczególną frekwencję wykazuje związek wyrazowy z *tym się pożegnać światem*, z metaforycznie użytym czasownikiem *pożegnać*⁹. Warto zauważyć, że komponenty tego związku wykazują silną stabilizację, o czym świadczy stała ich kolejność, a różnica dotyczy jedynie rodzaju

9 W SWil leksem *pożegnać* opatrzony jest kwalifikatorem *fig.* (‘znaczenie figlarne’) ‘*fig.* pożegnać się z czym, pożegnać się ze światem, v. z tym światem; umrzeć, do zakonu wstąpić. W SW w znaczeniu przenośnym: pożegnać co, pożegnać się z kim, z czym = ‘porzucić, opuścić kogo, co; uczynić rozbrat, rozstać się, rozłączyć się; pogodzić się z myślą nieogładania

gramatycznego: „**z tym się pożegnał światem**” [np. Kur.Pol. 1731, nr 87: 375; 1731, nr 90: 386; 1731, nr 94: 402; 1731, nr 104: 444]; „**z tym się pożegnała światem**” [Kur.Pol. 1730, nr 38: 147; 1731, nr 97: 414; 1732, nr 149: 247]. Ponadto czasownik *pożegnać* występuje w zwrocie *pożegnać ten świat*: „ten świat pożegnał [Kur.Pol. 1731, nr 71: 305] oraz w formie zwrotnej z przysłówkiem *na zawsze*: „nazawsze **pożegnał się**” [GW 1777, nr 32].

Analizowane teksty poświadczają jeszcze tylko jeden związek wyrazowy oznaczający zastępczo śmierć. Jest to zwrot *ducha (Bogu) oddać* zakwalifikowany przez Engelking do określeń metonimicznych „odbijających obserwację ustania oddechu u umierającego, która jest źródłem pojmowania śmierci jako rozłączenia duszy i ciała” [Engelking 1984: 124]. Oto przykłady: „Po których słowach **iaakoby snem łagodnym uśpiony, ducha BOGU oddał**” [Kur.Pol. 1732, nr 133: 154], „**Bogu ducha oddał**” [Kur.Pol. 1732, nr 133: 156], „ducha swego oddał” [GW 1777, nr 16].

2.2. Nazwy okoliczności śmierci

Celem tekstów o śmierci publikowanych w XVIII-wiecznej prasie (a zwłaszcza w pierwszej połowie tego stulecia) było nie tylko przekazanie informacji o zaistniałym fakcie, lecz także przybliżenie okoliczności zgonu. I nie chodziło tylko o podanie miejsca i czasu zgonu, lecz także o opisanie, nawet dość szczegółowe, ostatnich dni czy godzin poprzedzających odejście. Taka praktyka zgodna była z *ars bene moriendi* [Baczewski 2002: 221-224; Rok 1991]. Moribund powinien być odpowiednio przygotowany do śmierci, zatem opis godnego umierania miał stanowić wzór dla czytelnika [zob. Pietrzak 2023: 77-78]. W niektórych z analizowanych tekstów fragmenty poświęcone umieraniu są obszerne, przyjmują postać struktur narracyjnych, dość szczegółowo rejestrujących ostatnie chwile życia. Na potrzeby niniejszych analiz wyodrębnię poszczególne grupy leksykalne tworzące opis okoliczności śmierci.

Do typowych, obecnych niemalże w każdym powiadomieniu, informacji dotyczących okoliczności śmierci należy podanie **daty** zgonu. Określenia temporalne pełnią funkcję delimitacyjną, występują bowiem w części inicjalnej powiadomień. Czas śmierci komunikowany jest dość dokładnie, oprócz podania daty (przez umieszczenie dnia i miesiąca lub tylko daty dziennej): „dnia 3. tego miesiąca” [GW 1777, nr 37], „dnia 16 tego miesiąca” [GW 1775, nr 41], „dnia 16. tego Miesiąca” [GW 1776, nr 103], „w sobotę przeszlą” [Kur.Pol. 1731, nr 104: 444], dość często wskazywana jest godzina zgonu (uzupełniona o nazwę pory dnia/

więcej czego? To znaczenie egzemplifikowane cytatem ze Skargi: „Świat pożegnał” (= *umarł*) [SW, t. 4: 926-927].

nocy: *rano, w samo południe, z południa, przed północą, po północy, wieczor*), np.: „o godzinie 6.” [Kur.Pol. 1731, nr 87: 375], „powoli konać począł y o godzinie 12 w samo południe z tym się pożegnał światem” [Kur.Pol. 1731, nr 90: 386], „d. 21. *praes.* o 4. z południa godzinie” [Kur.Pol. 1731, nr 71: 305], „d. 27 elapsi o godzinie 10 przed północą” [Kur.Pol. 1732, nr 133: 154], „z poniedziałku na Wtorek po północy w puł do pierwszey [Kur.Pol. 1748, nr 582], „dnia onegdajszego, o godzinie siedmey wieczornej” [GW 1775, nr 33]. Należy zaznaczyć, że punkt odniesienia do wprowadzenia informacji temporalnej stanowi datacja widniejąca w nagłówku lub incipicie wiadomości, np.: z *Lublina* d. 10. Sep. [Kur.Pol. 1730, nr 38: 147], z *Warszawy* d. 22. Aug. [Kur.Pol., 1731, nr 87: 375]. Zatem obecne w treści powiadomień przysłowki anaforyczne dookreślone zaimkiem wskazującym *ten* oraz imiesłowem *przeszły*, np.: *dnia onegdajszego, tegoż onegdajszego dnia, tego miesiąca, w przeszłą sobotę, przeszłego miesiąca*, trzeba odczytywać w kontekście daty z nagłówka. Zdarza się, że informacja temporalna wprowadzana jest po łacinie: „nazaiutrz *circa quartam boram pomeridianam*”¹⁰ [Kur.Pol. 1748, nr 603].

Oprócz daty śmierci w powiadomieniach wskazywane jest także **miejsce** zgonu. Nie są to jednak częste przypadki. Wykładniki lokatywne należą do typowych, są to nazwy miejscowości czy miejsca pobytu w dniu śmierci: „w Lubieniu” [Kur.Pol. 1731, nr 97: 414], „we Lwowie” [Kur.Pol. 1730, nr 39: 151], „w Zamku Rudańskim na Zmuydzi leżącym” [Kur.Pol. 1732, nr 140: 202], „w Jaswoniach Starostwie o mil 5. od Kowna leżącym” [GW 1776, nr 103].

Dość powszechnie w XVIII-wiecznych tekstach prasowych informuje się o przyczynach śmierci, a zwłaszcza o chorobie i związanych z nią cierpieniach. Zwraca się uwagę **na czas trwania choroby**. Zwłaszcza zaznacza się jej długość, na co wskazuje przymiotnik *długi*: „po długiej chorobie” [Kur.Pol. 1732, nr 152: 261; 1748, nr 582], „po długiej niemocy” [GW 1775, nr 33]. Częściej jednak precyzuje się czas choroby bezpośrednio poprzedzającej zgon, w tej funkcji zanotowano przymiotnik *tygodniowy* oraz liczną grupę złożzeń z liczebnikami – nieokreślonym *kilko-* lub określonymi: *dwu-*, *dziewięcio-*: „po tygodniowej tylko chorobie [GW 1777, nr 32], „po kilkodniowej chrobie” [sic!] [Kur.Pol. 1748, nr 584], „po kilka-tygodniowej chorobie” [Kur.Pol. 1731, nr 104: 444], „po kilkomięsczney chorobie” [GW 1776, nr 19], „po dwu-tygodniowej tu chorobie” [GW 1775, nr 33], „po dwu-tygodniowej chorobie” [GW 1776, nr 103]. W kilku powiadomieniach zaakcentowano **nagłość choroby**, co wyrażał zwrot *zapaść na zdrowiu*, z reguły z przysłówkami intensyfikującymi z *nagła, ciężko, nadzwyczaj*: „zapadszy iak znagła tak ciężko na zdrowiu, mniej niż w iednym

10 Pol. ‘około czwartej po południu.’

kwadransie [GW 1777, nr 37], „dla poratowania zdrowia za granicą bawiący się, zapadłszy nadzwyczaj na zdrowiu w sam dzień *Wielkiego Czwartku*” [GW 1777, nr 32]. Nierzadkie są także i takie wypowiedzi, w których okoliczności śmierci przedstawiono dość szczegółowo. Wymieniona jest nazwa choroby // schorzenia (*affekcja katarowa, apoplexya // apoplexia, suchoty, febra*), nakreślone objawy choroby (*wewnętrzna dolegliwość, różne bole, gorączka*) lub też wskazana przyczyna pogorszenia stanu zdrowia (*exulcercja wrzodu, połówg*):

nie mogąc *superare malignitatem* powierzonego na karku wrzodu, który się exulcerował, iako też wewnętrznej dolegliwości y innych różnych bolow, ktore po exenteracyi znać było [Kur.Pol. 1731, nr 71: 305]

chorując przez tydzień na affekcją katarową, chodził y iedził, we Czwartek apoplexią tactus nazajutrz [Kur.Pol. 1748, nr 603]

od kilku niedziel tu na suchoty *decumbens*, [Kur.Pol. 1732, nr 147: 239]

Kasztellanowa Poznańska po poługu swoim przez kilka dni w czerstwym znajdowała się była zdrowiu, aliści potym zapadłszy na gorączkę, od ktorey *aura medicorum* uleczona bydz nie mogła [Kur.Pol. 1732, nr 149: 247]

o godzinie bowiem 12. w noc febrą zimną był złożony, trwającą do godziny 6. z rana, ktora gdy Xćia Imćia opuściła, zaraz maligna przydała się [...] jednakże gorączka nie ustała [Kur.Pol. 1732, nr 133: 155-156].

Częstym, niemalże obligatoryjnym składnikiem powiadomień o śmierci była informacja o uczynieniu przez moribunda **dyspozycji** co do ciała i majątku oraz o przystąpieniu do sakramentów (pokuty, Eucharystii, namaszczenia chorych). O byciu przygotowanym na śmierć komunikowały rzeczowniki: *dyspozycya, przygotowanie* oraz *rozporządzenie*, często z dookreślającymi je pozytywnie wartościującymi przymiotnikami: *dobra, należyta; wielka, uważna, pobożna, piękna; przykładne* [rozporządzenie]: „z dobrą dyspozycją” [Kur.Pol. 1732, nr 147: 239], „z należytą dyspozycją” [Kur.Pol. 1732, nr 133: 154], „wielką, uważną y pobożną, tak co do duszy iako y fortuny uczyniwszy dyspozycją” [Kur.Pol. 1731, nr 71: 305], „przy bardzo iednak piękney dyspozycyi” [Kur.Pol. 1732, nr 149: 247], „uczyniwszy przykładne do śmierci przygotowanie” [GW 1775, nr 33], „uczyniwszy przykładne co do Duszy y majątku swego rozporządzenie, zawsze aż do ostatniego momentu sobie przytomny y w pobożnych Aktach zatopiony” [GW 1776, nr 19].

Sakramentalne przygotowanie do śmierci¹¹ nie zawsze obejmowało trzy sakramenty, najczęściej mowa była o sakramencie spowiedzi lub ogólnie o przyjęciu sakramentów, co wyrażał związek wyrazowy *opatrzyć Świętymi Sakramentami* (z imiesłowową postacią czasownika), np.: „y Świętymi Sakramentami opatrzony” [Kur.Pol. 1732, nr 147: 239], „po uczynioney generalney spowiedzi będąc Świętymi Sakramentami opatrzony” [Kur.Pol. 1732, nr 140: 202], „opatrzony Świętymi Sakramentami” [Kur.Pol. 1732, nr 133: 154], „SS Sakramentami (aż do ostatney godziny zawsze przytomny i w BOGU cały zatopiony) na drogę wieczności opatrzywszy się” [GW 1775, nr 33]. W niektórych powiadomieniach zwraca się szczególną uwagę na świadomość moribunda o nadchodzącym końcu i konieczności przyjęcia sakramentów:

śmierć nagła, [...] na gotową trafiła; tylko co albowiem pomienione *Rekollekcye* odprawiła, a w Niedzielę, podług swego zwyczaju, Spowiedzią i S. Komunią opatrzyła się, następującego zaraz dnia, to iest w poniedziałek dnia 6. Maia, niespodzianie z łoża żalosney Familij, w roku 58. wieku swego porwana, zostawiwszy nam piękny (day Boże skuteczny) przykład, poszła [GW 1776, nr 46].

Jak zaznacza Bogdan Rok: „Istotnym momentem aktu umierania było pożegnanie moribunda z zebranymi przy łożu bliskimi” [Rok 1991: 116-117]. W prasowych powiadomieniach o śmierci także i te okoliczności bywają odnotowywane. Na ogół wymieniani są bliscy i krewni umierającego z nazwiska, wskazuje się godność, zajmowane stanowisko, z oczywistych względów obecne jest słownictwo określające stopnie pokrewieństwa: „w przytomności IMći P. Sapiehy Starosty Mereckiego Syna swego y samey IcyMći P. Starościiny Mereckiej, oraz wielu innych IchMćiow, po danym pomienionemu Imći P. Starościu Mereckiemu Synowi swemu Oycowskiem Błogosławieństwem” [Kur.Pol. 1732, nr 147: 239], „przy obecności [...] Matki swoiey” [Kur.Pol. 1732, nr 140: 202].

3. Prasa XIX-wieczna (do 1830 roku)

W prasie pierwszych dekad XIX wieku informowanie o śmierci jest już powszechne. Medium to przestaje być elitarne, a powoli staje się egalitarne. Jest to efekt postępującej modernizacji sztuki drukarskiej oraz profesjonalizacji działalności dziennikarskiej i wydawniczej. Pozyskiwanie informacji robiło się prostsze, redakcje wypracowywały nowe formy otrzymywania wiadomości, między innymi poprzez korespondentów¹². Kur.War. redagowany przez Brunona

11 O roli przygotowania sakramentalnego do śmierci zob. Rok 1991: 112-116.

12 Więcej na ten temat Giełżyński 1962: 168-170.

Kicińskiego rozbudował dział krajowy o kronikę miejscową. Zatem naturalne stało się, że informacje o zgonie mieszkańców Warszawy oraz innych osób publicznych zaczęły wypełniać łamy gazety. Wzrost liczby tekstów przyczynił się do znacznego powiększenia repertuaru środków służących nominacji śmierci i procesu umierania.

3.1. Nazwy śmierci

Licznie reprezentowana pozostaje grupa określeń bezpośrednio nazywających śmierć, choć nie jest wewnętrznie zróżnicowana. Najczęściej w tej roli występuje czasownik *umrzeć* w formie 3. os. l. poj. czasu przeszłego. Oto kilka przykładów: „**umarł** Antoni Stolpe nauczyciel muzyki” [Kur.War. 1821, nr 6: 1], „**umarł** ś.p. Józef Zbyszyński” [Kur.War. 1821, nr 24: 1], „**umarł** tameczny mieszkaniec” [Kur.War. 1826, nr 57: 229], „**umarła** Anna Grabenbaur maiąca lat 115” [Kur.War. 1826, nr 240: 1031]. Oprócz imienia i nazwiska (lub innego określenia identyfikującego zmarłego) czasownikowi *umrzeć* towarzyszyły leksemy nazywające okoliczności śmierci, jak: czas, miejsce, sposób: „**Dziś** umarł” [Kur.War. 1821, nr 249: 1], „umarł **prawie nagle**” [Kur.War. 1821, nr 105: 1], „**Prawie nagle** umarł **onegdaj** ś. p. Klemns *Możdżeński*” [Kur.War. 1821, nr 204: 1], „umarł **tu**” [Kur.War. 1823, nr 70: 1].

Do eksplcytnych nazwań śmierci należy rzeczownik *zgon*. Leksem ten pojawił się zazwyczaj w wartościujących kontekstach wyrażających żal i żalobę po stracie: „**zgon** ten okrył żalobą” [Kur.War. 1823, nr 72: 1], „**Zgon** iego napęłnił głębokim żalem serca” [Kur.War. 1825, nr 28: 109], „**Zgon** ś. p. Jenerała *Mokranowskiego* oplakiwać będą wszyscy prawdziwi synowie Ojczyzny” [Kur.War. 1821, nr 250: 1]. Z kolei przymiotniki: *wczesny*, *zawczesny*, *spokojny* dookreślające rzeczownik *zgon* wnosily dodatkowe informacje, m.in. o młodym wieku zmarłego czy sposobie odejścia: „ponieśli nader dotkliwą stratę przez zbyt **zawczesny zgon**” [Kur.War. 1826, nr 33: 134], „**Zgon** **zawczesny** tej Pani napęłnił boleścią największą serca Dzieci” [Kur.War. 1826, nr 51: 207], „**Zgon** jego spokojny” [Kur.War. 1823, nr 303: 1].

Dość liczną reprezentację w prasie początków XIX wieku mają związki wyrazowe z *czasownikami ruchu* (*zejść*, *rozstać się*, *przenieść się*). Ujmują one śmierć jako podróż. Pierwszy etap tej podróży to wyruszenie z punktu początkowego [Krzyżanowska 1999: 56]. Miejsce to określane jest jako *świat*, co poświadczają zwroty *zejść z tego świata* oraz *rozstać się z tym światem*. W SW leksem *zejść* w zwrocie *zejść ze świata* oznacza ‘umrzeć, rozstać się z tym światem, przenieść się na tamten świat’ [SW, t. 8: 437]. Z kolei Antoni Krasnowolski w swoim *Słowniczku frazeologicznym* zalicza go do eufemizmów czasownika *umrzeć* [Krasnowolski 1899: 226-227]. Funkcji eufemistycznej tego zwrotu nie jest z kolei

pewna Engelking [1984: 120]. W analizowanych tekstach czasownik *zejść* występuje w 3. os. l. poj. czasu przeszłego i przyjmuje wariantywne formy: *zszedł // zeszedł // zeszedł // zeszedł // zszedł*: „zszedł z tego świata” [np. Kur.War. 1821, nr 24: 1; 1821, nr 186: 1; 1823, nr 183: 1]; „zeszedł z tego świata” [Kur.War. 1821, nr 6: 1], „zeszła z tego świata” [Kur.War. 1821, nr 204: 1], „z szedł z tego świata” [Kur.War. 1823, nr 20: 1; 1823, nr 25: 1; 1826, nr 36: 145].

Synonimiczne względem zwrotu *zejść z tego świata* jest *rozstać się z tym światem*, mające liczne poświadczenia w tekstach i powtarzane jest w stałej formie (co do szyku elementów, jak i ich postaci gramatycznej). Jedyna różnica dotyczy formy rodzaju gramatycznego: **rozstał się z tym światem** [np.: Kur. War. 1823, nr 27: 1; 1823, nr 168: 1; 1830, nr 7: 26]; **rozstała się z tym światem** [Kur.War. 1823, nr 42: 1].

Podróż kończy się dotarciem do celu, ten ostateczny punkt to wieczność, co oddaje zwrot *przenieść się do wieczności*. W badanych tekstach występuje on na ogół w stałej postaci z czasownikiem wyrażonym w 3. os. czasu przeszłego, jedyne różnice dotyczą zmiany liczby i rodzaju: **przeniósł się do wieczności** [np. Kur.War. 1823, nr 124: 1; 1823, nr 167: 1]; **przeniosła się do wieczności** [Kur. War. 1821, nr 17: 1; 1821, nr 186: 1; 1826, nr 33: 134]; **przenieśli się do wieczności** [Kur.War. 1823, nr 50: 1]. Uwagę zwraca nieco zmodyfikowana postać zwrotu o komponent *z tego świata*: „przeniosła się z tego świata do wieczności” [Kur. War. 1823, nr 27: 1]. W ten sposób oddany został cały dystans odbytej podróży.

Informowaniu o śmierci służą związki wyrazowe, których ośrodek stanowią czasowniki wskazujące na koniec życia: *dokończyć, przestać, zakończyć, kończyć*: „dokończył swego żywota” [Kur.War. 1821, nr 87: 1]; *żyć przestał* [np. Kur.War. 1821, nr 194: 1; 1823, nr 50: 1; 1823, nr 54: 1], *żyć przestała* [np. Kur.War. 1821, nr 80: 1; 1821, nr 198: 1; 1823, nr 42: 1], *nagle żyć przestał* [Kur.War. 1821, nr 239: 1], *życie zakończył* [Kur.War. 1821, nr 288: 1], *zakończył życie* [np. Kur.War. 1821, nr 27: 1; 1826, nr 31: 125], „Zakończył [...] chwalebne życie” [Kur.War. 1826, nr 188: 811]; „W 21 roku życia kończąc bieg życia” [Kur.War. 1826, nr 58: 230]. Zwroty *przestać żyć, zakończyć życie // żywot* należy traktować jako neutralne synonimy leksemów *śmierć, umrzeć*, na co wskazują definicje słownikowe zamieszczone w SWil i SW. Krasnowolski traktuje je jako eufemizmy leksemu *umrzeć* [Krasnowolski 1899: 226-227]. Trudno w tych przypadkach jednoznacznie wnioskować o nacechowaniu emocjonalnym czy stylistycznym. Takie można przypisać peryfrazie *kończyć bieg życia* czy zwrotowi *zakończyć chwalebne życie*.

3.2. Nazwy okoliczności śmierci

Data zgonu stanowi niemalże obligatoryjny element XIX-wiecznych powiadomień o śmierci. Wypełnia ona inicjalną część wypowiedzi, pełniąc w ten sposób

funkcję delimitacyjną, obok prymarnej – informacyjnej. Datacja przyjmuje różną postać, od dokładnego wskazania dnia, miesiąca (rzadziej roku) – w tej funkcji przysłówki temporalne o postaci obiektywizującej informację – po wskazanie tylko dnia zgonu. Oto najczęściej spotykane sposoby informowania o śmierci osoby:

- **dzień (zapis cyfrą arabską) + miesiąc (wskazany słownie, skrótami b.m./b:m: – bieżącego miesiąca; z.m./z:m: – zeszłego miesiąca) + rok (rzadko, na ogół skrótem r.b./b:r: – bieżącego roku)**, np.: „W dniu 6 m: i r:b:” [Kur.War. 1821, nr 87: 1], „Dnia 29 b.m.” [Kur.War. 1821, nr 24: 1], „Dnia 31 z.m.” [Kur.War. 1823, nr 183: 1], „Dnia 25 Grudnia 1825 r:” [Kur.War. 1826, nr 1: 2], „w dniu 15 Grudnia” [Kur.War. 1826, nr 1: 2];
- **przysłówek/wyrażenie: dzień + przymiotnik przysłówkowy, ew. nazwa części doby + godzina**, np.: „Dnia onegdajszego o godzinie 2giej po południu” [Kur.War. 1821, nr 6: 1], „pozawczoraj o godzinie 10 wieczorem” [Kur.War. 1821, nr 17: 1], „Wczoraj po południu o godzinie 4.” [Kur.War. 1821, nr 89: 1], „Onegdaj o godzinie 9 wieczorem” [Kur.War. 1823, nr 50: 1], „wczoraj rano o godzi: 2” [Kur.War. 1823, nr 170: 1], „Wczoraj o godzinie w pół do7 rano” [Kur.War. 1826, nr 151: 625];
- **przysłówek/wyrażenie zawierające przysłówek i nazwę części doby/ wyrażenie przymiokowe: onegdaj** [np. Kur.War. 1821, nr 79: 1; 1821, nr 194: 1; 1821, nr 195: 1; 1825, nr 37: 145]; **za onegdaj** [np. Kur.War. 1821, nr 219: 1; 1821, nr 284: 1]; **Dziś** [umarł] [Kur.War. 1821, nr 249: 1]; **wczoraj/dnia wczorajszego/pozawczoraj** (+ ew. nazwa części doby): **wczoraj** [np. Kur.War. 1821, nr 79: 1; 1821, nr 204: 1; 1823, nr 42: 1], „[umarł] dnia wczorajszego” [Kur.War. 1821 nr 31: 1]; **pozawczoraj** [Kur.War. 1821, nr 24: 1]; **pozawczoraj wieczorem** [Kur.War. 1821, nr 80: 1]; **wczoraj wieczorem** [Kur.War. 1821, nr 239: 1];
- **przysłówek zeszły + nazwa jednostki czasu**: „w Zeszłym tygodniu” [Kur.War. 1823, nr 46: 1], „W Zeszłą Niedzielę” [Kur.War. 1826, nr 37: 150], „w końcu zeszłego Grudnia” [Kur.War. 1825, nr 28: 109];
- **wyrażenie zawierające zaimek wskazujący ten w funkcji deiktycznej**: „Tegoż samego dnia” [Kur.War. 1821, nr 6: 1], „W tych dniach” [Kur.War. 1821, nr 299: 1], „Na początku tego miesiąca” [Kur.War. 1823, nr 25: 1];
- **wyrażenie z liczebnikiem nieokreślonym kilka**: „Przed kilką dniami” [Kur.War. 1823, nr 148: 1], „przed kilką dniami” [Kur.War. 1826, nr 131: 537-538].

Jak widzimy, dominuje dość precyzyjny sposób określania dnia zgonu, co dodatkowo obiektywizuje przekazywaną treść. Nierzadkie, jeszcze na początku XIX wieku, wskazywanie godziny śmierci można tłumaczyć tradycją

XVIII-wieczną – umieszczaniem w ówczesnej prasie uszczegółowionych opisów umierania. Dość typowy jest także sposób ujmowania czasu z wykorzystaniem wykładników temporalizacji deiktycznej (*wczoraj, onegdaj, w zeszłą niedzielę* itp.). Regularność ukazywania się Kur.War. sprzyjała tej formie informacji.

Kolejna kwestia mówiąca o okolicznościach śmierci to **miejsce zgonu**. Wykładnik lokatywny umieszczony jest w części inicjalnej powiadomienia, z reguły po dacie. Miejsce śmierci wskazywano pojedynczym leksemem – nazwą miejscowości (wyróżnioną kursywą) z przyimkiem *w* (niekiedy z *appellativum wieś*): „w *Siedlcach*” [Kur.War. 1826, nr 37: 150], „W *Gostkowie*” [Kur.War. 1821, nr 300: 1], „w wsi *Duchnowie*” [Kur.War. 1826, nr 1: 2], niekiedy lokalizacja bywa uszczegółowiona o dodatkowe dane – nazwę województwa i obwodu: „We wsi *Dzierżawice* w Województwie *Płockiem* Obwodzie *Pułtuskim*” [Kur.War. 1826, nr 57: 229]. Znamienne jest informowanie, że zgon nastąpił w dobrach zmarłego lub jego bliskich. Wówczas w wyrażeniu lokatywnym oprócz nazw własnych pojawia się rzeczownik *dobra* z dookreślającym zaimkiem dzierżawczym *swoje* lub innym określeniem wskazującym na posiadacza (np. *własny, dziedziczny*): „w dobrach swoich *Bodzechowie*” [Kur.Warsz. 1821, nr 84: 1], „w dobrach swoich *Steklenku*” [Kur.War. 1823, nr 151: 1], „w Dobrach *Ostaszewo* w Obwodzie *Pułtuskim* z szedł z tego świata w Domu Syna swojego *Jana Zbierszchowskiego*” [Kur.War. 1826, nr 1: 2], „w *Słubicach* dobrach dziedzicznych *JW. Hrabi Mikorskiego*” [Kur.War. 1823, nr 25: 1], „w własnej majątności *Stawowice*” [Kur.War. 1823, nr 54: 1]. W funkcji wykładnika lokatywności występuje przysłówek deiktyczny **tu**, wskazujący na Warszawę, w rubryce *Nowości Warszawskie* ukazywały się bowiem wzmianki o śmierci: „Umarł **tu** *W. Franciszek Gordon* przeżywszy lat 65” [Kur.War. 1821, nr 181: 1], „umarł **tu**” [Kur.War. 1823, nr 70: 1], „umarła **tu**” [Kur.War. 1821, nr 219: 1]. Funkcję tę pełni ponadto zaimek wskazujący *ten* odsyłający do nazwy miasta widniejącej w nagłówku/incipicie wiadomości: „**w tej** *Stolicy*” [Kur.War. 1826, nr 188: 811], „Odebrano **tu** wiadomość z *Płocka*, że **w tem** *mieście*” [Kur.War. 1830, nr 2: 6].

Ciekawe są te przykłady informowania o miejscu śmierci, w których dodatkowo precyzuje się okoliczności pobytu w tych akurat miastach. Zwraca uwagę powtarzający się związek wyrazowy *dla poratowania zdrowia*: „Powróciwszy niedawno do *Warszawy*” [Kur.War. 1821, nr 31: 1], „przejeżdżając przez *Warszawę* do wód zagranicznych dla poratowania zdrowia, niemogąc iuż dalszej odbyć podróży” [Kur.War. 1823, nr 170: 1], „jadąc do wód zagranicznych dla poratowania zdrowia, w *Piotrkowie*” [Kur.War. 1823, nr 167: 1], „który przybywszy do *Warszawy* dla poratowania zdrowia” [Kur.War. 1826, nr 131: 537-538].

W XIX-wiecznych powiadomieniach o śmierci donosi się także o przyczynach zgonu. Z tym że w porównaniu z prasą XVIII-wieczną informacja ta nie pojawia się aż tak często i na ogół przyjmuje postać wyrażen // fraz wskazujących czas trwania choroby. Synonimicznie stan choroby określany jest także *słabością*. Przede wszystkim zwraca się uwagę na jej krótkość, co sygnalizuje przymiotnik *krótki* lub przysłówek *krótko*: „po krótkiej słabości” [Kur.War. 1826, nr 19: 77; 1826, nr 37: 150], „po krótko trwającej chorobie” [Kur.War. 1823, nr 42: 1], „Prawie niechorując po krótko trwającej słabości” [Kur.War. 1821, nr 27: 1], „bardzo krótko chorował przed zgonem” [Kur.War. 1826, nr 1: 2]. Z kolei długość choroby precyzowana jest nazwą jednostki czasu: „po słabości przeszło przez rok trwającej” [Kur.War. 1821, nr 24: 1] lub przymiotnikiem *długi* z dodatkowym określeniem presuponującym ciężki przebieg choroby: „na po długiej i dręczącej chorobie” [Kur.War. 1823, nr 167: 1].

Do rzadkości należy wskazywanie przyczyn śmierci przez wymienienie nazwy choroby: „na zapalenie mózgu” [Kur.War. 1821, nr 105: 1], „tknięty paraliżem” [Kur.War. 1826, nr 131: 537–538] lub przez określenie innej przyczyny śmierci jak wypadek czy połóg: „zgon [...] wydarzony przez nieszczęśliwy wypadek” [Kur.War. 1826, nr 53: 213], „przy pierwszym nieszczęśliwym połogu” [Kur.War. 1821, nr 198: 1].

Z kolei nagłość zgonu sygnalizowana jest w pojedynczych przypadkach i przyjmuje postać opisową. Autorzy powiadomień informują o dobrym samopoczuciu osoby w dniu śmierci: „zrana tegoż dnia ieszcze znajdował się w dobrym stanie zdrowia” [Kur.War. 1826, nr 57: 229]. W drugim przypadku eksponuje się dramatyzm walki o życie, co obrazowo oddaje personifikacja choroby: „Gwałtowna słabość pomimo usiłowania najwziętszych Lekarzy, wydarła ją z żyjących łona” [Kur.War. 1823, nr 23: 91].

Analiza leksyki nazywającej śmierć i okoliczności zgonu pozwala na sformułowanie następujących wniosków:

- A. Grupę określeń bezpośrednio nazywających śmierć tworzą leksemy i związki wyrazowe należące do podstawowego zasobu leksykalnego polszczyzny. Są to: dla materiału XVII-wiecznego czasownik *umrzeć* i rzeczownik *śmierć* oraz zwrot *zejść // ześć z tego świata*; w prasie XVIII-wiecznej baza określeń zostaje wzbogacona o formułę *dzwony tutajszych kościołów // śmierć ogłaszać zaczęły // śmierć potwierdzają* oraz leksemy: *zeście [z tego świata]*, *skonanie* oraz *zgon*. Uzupełnienie tych nominacji stanowią latynizmy: *fatis cessit*, *dessit vivere*. Z kolei w prasie początków XIX wieku o śmierci najczęściej informuje *verbum umrzeć*, ponadto liczne poświadczenia ma rzeczownik *zgon*. Zwraca uwagę brak (przynajmniej w grupie badanych tekstów) *verbum zemrzeć*. Niską jego

- frekwencję potwierdzają badania inskrypcji nagrobnych z cmentarza Rakowieckiego z Krakowa pochodzących z lat 1803–1810¹³ [Steczko 2011: 94].
- B. Grupę nominacji pośrednio informujących o śmierci tworzą na ogół związki wyrazowe, które odzwierciedlają długą tradycję pojmowania śmierci jako podróży oraz końca. Licznie w tekstach XVIII- i XIX-wiecznych reprezentowane są zwroty z czasownikami ruchu: *rozstać się* (z tym światem), *przenieść się* (do wieczności), *pospieszyć*, *pójść*; z czasownikiem *pożegnać* potwierdzonym w formule *pożegnać się z tym światem*. Z kolei śmierć rozumianą jako koniec życia egzemplifikują określenia peryfrastyczne z czasownikami: *dokończyć*, *kończyć*, *skończyć*, *przestać*, *zakończyć* oraz wyrażenia: *ostatni akt życia* (XVII wiek), *straszna przeprawa* (XVII wiek). Inne zastępcze określenia aktu śmierci mają niskie poświadczenie, jak np. zwrot *oddać ducha // duszę // Bogu // Przedwiecznemu*¹⁴. Informacyjny kontekst, w jakim zazwyczaj osadzone są zastępcze określenia śmierci, oraz wysoki stopień ich petryfikacji pozwalają wnioskować, że ich funkcja eufemistyczna była osłabiona. Zaliczałabym je raczej do kategorii określeń synonimicznych niż do grupy „eufemizmów właściwych” (w rozumieniu Engelking [1984: 119, 126–127]).
- C. Już od początku prasowego informowania o śmierci odnotowuje się okoliczności zgonu. W XVII wieku jeszcze nieliczne są to informacje, dotyczą czasu zgonu oraz bycia przygotowanym na śmierć. Wiek XVIII przynosi w tym względzie zasadniczą zmianę. Proces umierania przedstawia się dość precyzyjnie i szczegółowo. Jest to zgodne z obecną w kulturze saskiej *ars bene moriendi*. Wykładnikami precyzji wystowienia są określenia temporalne (zróżnicowane formalnie i znaczeniowo) wskazujące na dzień, miesiąc, godzinę oraz porę dnia // nocy aktu śmierci, a także określenia czasu trwania choroby, następnie określenia lokatywne (w tym nazwy własne miejsca zgonu). W opisie okoliczności śmierci występują nazwy chorób, obecne jest także słownictwo religijne (nazwy sakramentów, modlitw) ukazujące stan przygotowania moribunda do odejścia. Z kolei w powiadomieniach prasowych pochodzących z pierwszych dekad XIX wieku uwidacznia się tendencja do syntetyzowania informacji

13 Por. następujący cytat: „[...] w inskrypcjach datowanych na lata 1803–1810 znacznie częściej pojawia się czasownik *mrzeć* (24 ×) niż *zembrzeć* (4 ×), ale już w tekstach z lat 1860–1865 obserwuje się – wyraźnie dające o sobie znać od lat czterdziestych – zjawisko odwrotne: *umrzeć* (3 ×), *zembrzeć* (28 ×)” [Steczko 2011: 94].

14 Cytat poświadczający użycie: „oddał duszę Przedwiecznemu!” [Kur.War. 1826, nr 19: 77; 1826, nr 151: 625].

o okolicznościach śmierci. Podawana jest datacja (i to jedyny obligatoryjny składnik wypowiedzi), fakultatywnie wymienia się miejsce zgonu, oraz dość ogólnie wskazuje przyczyny śmierci (choroba, czas jej trwania), ewentualnie wzmiankuje się o nagłości odejścia.

Bibliografia

Źródła (wraz ze stosowanymi skrótami)

GW – „Gazeta Warszawska”, <https://crispa.uw.edu.pl/object/files/370203/display/Default> [dostęp: luty – sierpień 2022].

Kur.Pol. – „Kurier Polski”, <https://crispa.uw.edu.pl/object/files/217452/display/Default> [dostęp: luty – sierpień 2022].

Kur.War. – „Kurier Warszawski”, <https://crispa.uw.edu.pl/object/files/394223/display/Default> [dostęp: luty – sierpień 2022].

MP – „Merkuriusz Polski” (1960), oprac. Adam Przyboś, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Kraków.

Słowniki (wraz ze stosowanymi skrótami)

SW – Karłowicz Jan, Kryński Adam A., Niedźwiedzki Władysław, red. (1900–1927), *Słownik języka polskiego*, t. 1–8, Warszawa, edycja internetowa, <https://tinyurl.com/am899ncr> [dostęp: 17 maja 2023].

SWil – Zdanowicz Aleksander i in., (1861), *Słownik języka polskiego*, t. 1–2, Wilno, edycja internetowa, <https://www.eswil.ijp.pan.pl/index.php> [dostęp: 20 września 2023].

Literatura

Baczewski Sławomir (2002), *Obraz śmierci w XVII-wiecznych polskich kazaniach pogrzebowych*, „Roczniki Humanistyczne”, z. 1, s. 201–229.

Engelking Anna (1984), *Istota i ewolucja eufemizmów (na przykładzie zastępczych określeń śmierci)*, „Przegląd Humanistyczny”, nr 4, s. 115–129.

Giełżyński Witold (1962), *Prasa warszawska 1661–1914*, Warszawa.

Grzegorzczkowska Renata (2001), *Wprowadzenie do semantyki językoznawczej*, wyd. 3., popr. i rozszerz., Warszawa.

Jakob Mariusz (2010), *Polskie nekrologi w prasie – sposoby wartościowania językowego (na przykładzie „Gazety Wyborczej”)*, „Postscriptum Polonistyczne”, nr 6, s. 219–235.

Kapturek Ewa (2008), *Językowy kształt współczesnych nekrologów prasowych*, Poznań.

Kolbuszewski Jan (1997), „Z głębokim żalem...” *O współczesnej nekrologii*, Wrocław.

Krasnowolski Antoni (1899), *Słowniczek frazeologiczny. Poradnik dla piszących*, Warszawa.

Krzyżanowska Anna (1999), *Polska i francuska frazeologia śmierci*, Lublin.

Łojek Jerzy (1976), *Prasa polska w latach 1661–1831*, w: *Prasa polska w latach 1661–1864*, praca zbiorowa po red. tegoż, Warszawa.

- Marciniak Renata (2008), *Określenia śmierci i umierania w inskrypcjach nagrobnych cmentarzy w Łowiczu i Żłakowie Kościelnym*, w: *Tabu językowe i eufemizacja w dialektach słowiańskich*, red. Feliks Czyżewski, Anna Tyrpa, Lublin, s. 181–200.
- Ostaszewska Danuta (2011), „Merkuriusz Polski” – początek kształtowania się komunikacji masowej, w: *Zielonogórskie seminaria językoznawcze 2010*, red. Stanisław Borawski, Magdalena Hawrysz, Zielona Góra, s. 85–96.
- Pietrzak Magdalena (2021), *Zaczątki sylwetki w prasie. Uwagi historyka języka*, w: *Język polski – między tradycją a współczesnością. Księga jubileuszowa z okazji stulecia Towarzystwa Miłośników Języka Polskiego*, red. Ewa Horyń, Ewa Młynarczyk, Piotr Żmigrodzki, Kraków, s. 505–514.
- Pietrzak Magdalena (2022), „Zaszczycenie odznaczeni na polu naukowym”. *Obraz polskich badaczy w „Wędrowcu” (1863–1906)*, „Poznańskie Studia Polonistyczne. Seria Językoznawcza”, nr 1, s. 137–159. DOI: <https://doi.org/10.14746/pspsj.2022.29.1.9>.
- Pietrzak Magdalena (2023), *Powiadomienia o śmierci w prasie XVII–XVIII i początków XIX wieku jako świadectwo życia gatunków*, „Język Polski”, z. 3, s. 71–85. DOI: <https://doi.org/10.31286/JP.00195>.
- Rok Bogdan (1991), *Zagadnienie śmierci w kulturze polskiej czasów saskich*, Wrocław.
- Steczko Iwona (2011), *Językowe sposoby wyrażania aktu śmierci w dawnych inskrypcjach nagrobnych z cmentarza Rakowickiego w Krakowie*, „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia Linguistica”, 6, s. 92–108.
- Wysoczański Włodzimierz (2012), *Umieranie i śmierć. Wielowymiarowość językowa*, Wrocław.

dr hab. Magdalena Pietrzak, prof. UŁ – Zakład Historii Języka Polskiego, Instytut Filologii Polskiej i Logopedii, Uniwersytet Łódzki. Zainteresowania naukowe: historia języka polskiego, stylistyka historyczna, genologia lingwistyczna, prasa XIX wieku.